

## Temat tygodnia: „Wielkanoc”

### Poniedziałek 29.03.2021: „Wielkanoc w naszych domach”

- „To, co ważne” – wysłuchanie opowiadania Agnieszki Borowieckiej. Rodzic czyta opowiadanie „To, co ważne” Agnieszki Borowieckiej, a następnie inicjuje rozmowę i zadaje pytania: Gdzie w sobotę poszedł Piotruś ze swoimi rodzicami? Co Piotruś chciał kupić na kiermaszu? Dlaczego chłopiec się zgubił i jak się wtedy czuł? Jak wy zachowalibyście się w podobnej sytuacji? Kto pomógł Piotrusiowi? Co zrobili rodzice po odnalezieniu chłopca? W jaki sposób odwiedzili się pani Helenie? Dlaczego pani Helena nie spędziła świąt ze swoją rodziną? Jak myślicie, co jest najważniejsze podczas świąt?

#### „To co ważne”

*Jak co roku przed świętami na rynku odbywał się wielkanocny kiermasz.*

*W równych rzędkach na placu porozstawiane były stragany, a na nich można było kupić wszystko, co tylko potrzebne jest na święta. Były tam wielkie do nieba kolorowe palmy z suszonych kwiatów, ręcznie malowane pisanki, czekoladowe zajączki, wiosenne dekoracje, mięciutki kurczaczki, kartki świąteczne, wielkanocne babki i mazurki oraz mnóstwo smakołyków na świąteczny stół. Nad rynkiem unosił się świąteczny nastrój, a między straganami panował zgiełk, gdyż na kiermasz zwykle przychodziły ogromne tłumy ludzi. W sobotę rano na świąteczny kiermasz poszedł również Piotruś ze swoimi rodzicami. W tym roku chłopiec poprosił o to, by rodzice kupili mu mały koszyczek, i chciał sam zdecydować, jak go udekoruje. Oglądał więc uważnie wszystkie pisanki i koronkowe serwetki, wybrał wiąznię bukszpanu i słodką babkę. I brakowało mu już tylko cukrowego baranka. Kiedy nagle spostrzegł stragan ze świątecznymi słodkościami, a wśród nich cukrowe baranki, nie oglądając się na nikogo, pobiegł tam od razu. Baranków było tak dużo, że Piotruś nie mógł się zdecydować, którego wybrać. Aż w końcu wziął tego z czerwoną wstążeczką i złotą chorągiewką, gdyż podobał on mu się najbardziej.*

*– Poproszę tego baranka – powiedział śmiało Piotruś do pana sprzedawcy i odwrócił się do mamy, by wziąć od niej pieniądze. Lecz mamy nigdzie nie było. W kolejce stała tylko starsza pani, która uśmiechnęła się serdecznie do Piotrusia. Ale chłopiec nie zdołał się uśmiechnąć, gdyż zdał sobie sprawę, że się zgubił. Serce zaczęło mu bić mocniej, a do oczu napłynęły łzy.*

*– Chyba się zgubiłem – powiedział cichutko i zaczął się rozglądać za rodzicami.*

*– To ja zapłacę za tego baranka – powiedziała starsza pani – i razem poczekamy tu na twoich rodziców – dodała. Piotruś od razu poczuł się lepiej. Podziękował uprzejmie za prezent i zaczęli nawet rozmawiać z panią Heleną – gdyż tak miała na imię starsza pani – o przygotowaniu do świąt i malowaniu pisanek. Aż po chwili nadbiegli rodzice Piotrusia. Mama wyglądała na bardzo zdenerwowaną. Uściskała chłopca i podziękowała pani Helenie za opiekę. – Naprawdę nie wiem, jak mam pani dziękować – mówiła wzruszona. – Poszliśmy jeszcze z mężem po ciasto, a Piotruś nagle gdzieś przepadł. – Ależ nie ma za co dziękować – odparła starsza pani.*

*– To bardzo mądry chłopiec i miło nam się rozmawiało.*

*– Tak, i dostałem baranka – dodał Piotruś.*

– *Bardzo pani dziękujemy – powiedziała mama jeszcze raz. Okazało się, że pani Helena mieszka w sąsiednim bloku. Tata wziął więc od niej siatkę z zakupami i razem odprowadzili ją do domu. Mama chyba była bardzo zawstydzona tym, że Piotruś się zgubił, gdyż przez całą drogę tłumaczyła się, że wcześniej nie miała czasu, by zrobić zakupy, i stąd ten cały pośpiech. Lecz pani Helena uśmiechała się tylko uprzejmie i próbowała pocieszyć mamę.*

– *Proszę się nie przejmować – rzekła. – Cóż poradzić, takie czasy, wszystko w pośpiechu. Moja rodzina też zapracowana, na święta nie przyjadą – zwierzyła się pani Helena i nagle zamilkła, a w oczach tym razem jej zakręciły się łzy.*

– *W pośpiechu łatwo zapomnieć o tym, co ważne – stwierdziła i wzięła od taty siatkę z zakupami, gdyż właśnie doszli pod jej klatkę.*

– *To zapraszamy do nas jutro na świąteczne śniadanie – zreflektowała się mama.*

– *Będzie nam bardzo miło.*

– *Tak! Koniecznie! – krzyknął radośnie Piotruś, gdyż bardzo polubił panią Helenę. Następnego dnia, punkt dziesiąta, pani Helena zapukała do ich drzwi. Miała na sobie białą odświętną bluzkę i śliczną złotą broszkę dla ozdoby. Przyniosła świąteczną babkę, którą upiekła jeszcze wczoraj wieczorem specjalnie na tę okazję, i widać było, że jest jej bardzo miło, gdy tata zaoferował jej honorowe miejsce przy stole. Te drobne gesty i dobre słowa były właśnie tym, co naprawdę ważne.*

## 2. Pokaż uczucia – zabawa parateatralna

Pomoce: lusterka

Dziecko otrzymuje lusterko. Rodzic opisuje wybraną sytuację z opowiadania, a dzieci próbują wczuć się w daną sytuację i robią adekwatną do niej minę, np. Piotruś zgubił się na kiermaszu. Nigdzie nie widzi rodziców. / Mama zauważyła, że Piotrusia nie ma obok. Rozgląda się dookoła i nigdzie go nie widzi. / Pani Helenka otrzymała informację od rodziny, że nie przyjadą na święta. / Pani Helenka została zaproszona na śniadanie wielkanocne do rodziny Piotrusia.

3. „Lubię, gdy...” – rozmowa z dziećmi. Rodzic prosi, by dzieci pomyślały i przypomniły sobie, jak wyglądała Wielkanoc w poprzednich latach: co się wtedy dzieje, kto jest w domu, jaka panuje atmosfera, jak się czują. Następnie dzieci kończą zdania Lubię, gdy w Święta Wielkanocne..., a potem Chciał(a)bym, by w Święta Wielkanocne...

4. „Wyścig zajęcy” – zabawa ruchowa z elementem czworakowania. Dzieci poruszają się zajęczymi skokami slalomem pomiędzy wcześniej ułożonymi przedmiotami w domu.

5. „Świąteczne kartki” – zabawa plastyczno-konstrukcyjna. Tworzenie kartek świątecznych z podanego wzoru.



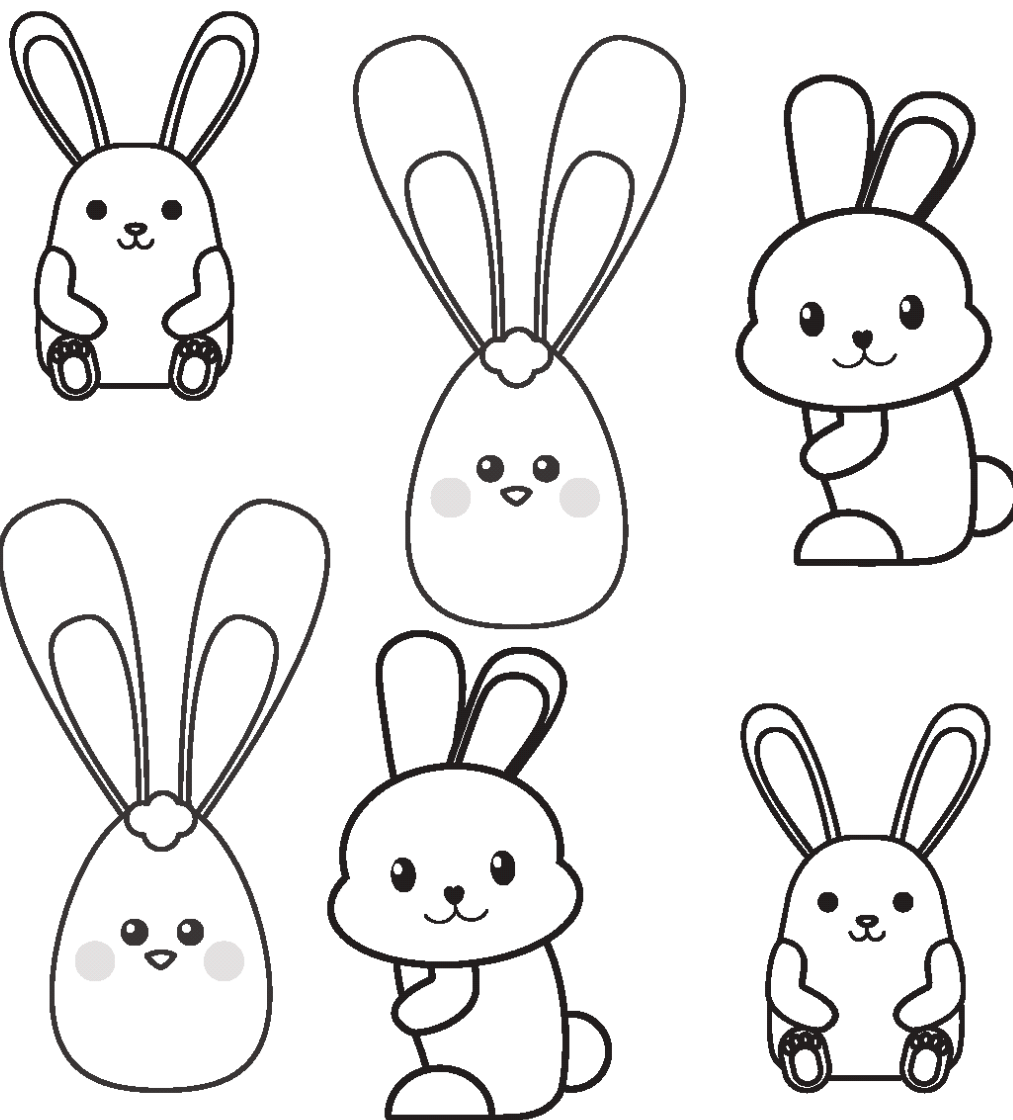
6. Praca w kartach pracy3, str.53 – uzupełnianie ilustracji i wypowiedzi na jej temat, ćwiczenie spostrzegawczości.

7.Uzupełnianie dodatkowych kart pracy.



WIELKANOCNE  
zadania do wykonania

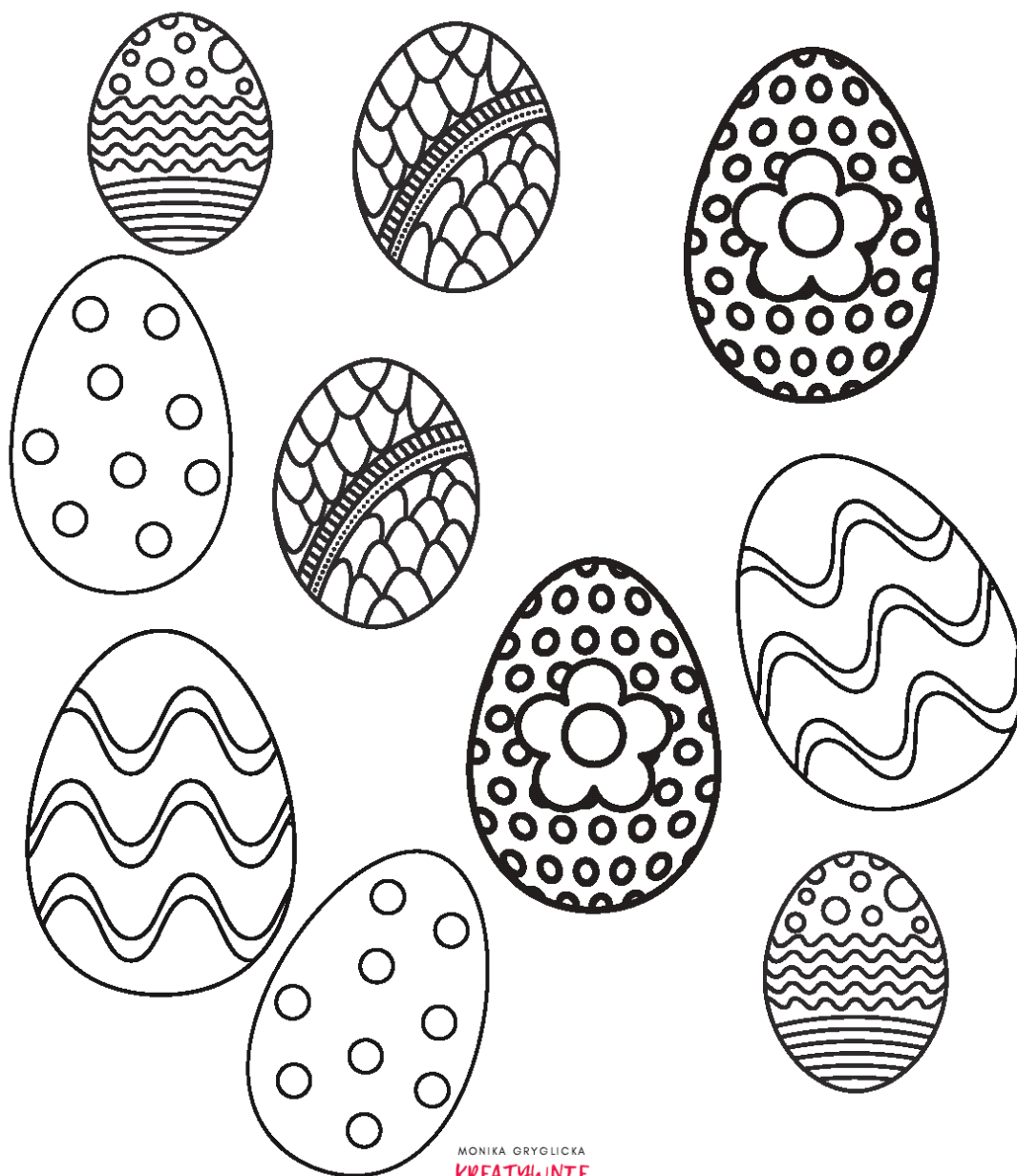
Pokoloruj i połącz w pary takie same króliczki.





WIELKANOCNE  
zadania do wykonania

Pokoloruj i połącz w pary takie same pisanki.



MONIKA GRYLICKA  
KREATYWNI

Wtorek 30.03.2021 Temat dnia "Pisanki"

1. „Pisanki” – rozmowa z dzieckiem. Dziecko ustala temat rozmowy podczas rozwiązywania rebusu: pi + zdjęcie przedstawiające sanki.

REBUS DO ROZWIĄZANIA

Pi +



Dziecko Ogląda pisanki i kraszanki lub ich zdjęcia, oglądają, porównują, określają podobieństwa i różnice. Podajemy informacje na temat pisanek:

– nazewnictwo:

**pisanki** – pisanie wzorów gorącym woskiem na skorupce, barwienie, zdejmowa nie wosku i ponowne nakładanie i barwienie w innym kolorze (metoda batikowa);





**kraszanki** – wydrapywanie w zabarwionej czerwonej skorupce cienkich linii;  
– różne sposoby wykonania w zależności od regionu;  
– naturalne barwniki do jajek (łupiny cebuli, sok z buraka, sok z czerwonej kapusty itp.)



**Malowanki** – jajka jednobarwne o innych kolorach.



**Skrobanki** – na jednolitym tle kraszanki lub malowanki wyskrobuje się wzorek (np. szpilką).



**Wyklejanki** – jajka z naklejonym obrazkiem z listków, sitowia, włóczki itp.





**Nalepianki** – jajka ozdobione nalepionymi na skorupkę różnobarwnymi wycinkami z papieru.



2., „**W chowanego z pisanką**” – Dziecko zakrywa na chwilę oczy lub wychodzi z pokoju, rodzic w dowolnym miejscu chowa pisanke. Po schowaniu zaprasza dziecko do pokoju. Ma ona za zadanie odszukać jajko, kierując się wskazówkami co do odległości: najdalej, daleko, blisko, bliżej, najbliżej, jest. Gdy odnajdzie jajko, chowa dla rodzica. Zabawę można zmodyfikować na tradycyjną zabawę ciepło-zimno.

**3. Pisanki, kraszanki”** – zabawa z czytaniem. Dzieci mają przed sobą zdjęcia pisanki, kraszanki, jajka malowanego we wzory, jajka wyklejanego elementami wycinanki oraz 2 wyrazy: pisanki, kraszanki. Dzieci, wykorzystując wiedzę z pierwszej części dnia, mają za zadanie przyporządkować ilustrację do właściwego napisu i uzasadnić swój wybór. Na koniec do każdej grupy zdjęć dokładają etykiety z wyrażeniami jajka malowane, jajka barwione, jajka wydrapywane, jajka wyklejane.

Do wykorzystania:

Nspisy: kraszanki, pisanki oraz grafika





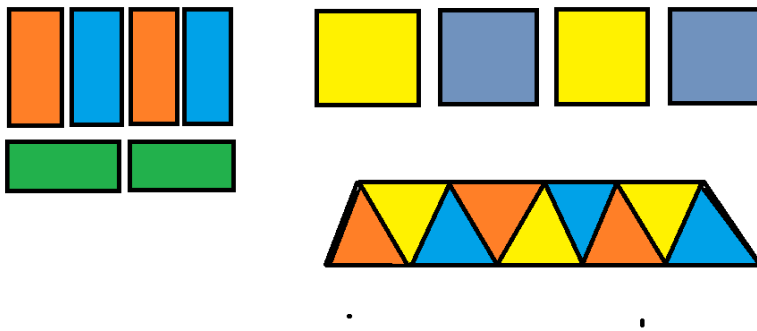
4. „**Pisanki do koszyka**” – zabawa ruchowa z elementem liczenia.  
Rodzic rozkłada na dywanie kolorowe dowolne pisanki, wyklaskuje lub podaje dowolną liczbę, dziecko naśladowując króliczka kica tyle samo razy oraz wkłada tyle samo jajek do koszyczka ile wskazuje podana liczba.

5. Praca w kartach pracy 3, str. 54, czytanie i pisanie str. 59

6. „**Wzory na pisankach**” – zabawa konstrukcyjna. dziecko ma owal wielkości kartki A4 (to pisanka) i kolorowe kartki. Z kolorowych kartek przygotowuje prostokąty, kwadraty i trójkąty (kilka z każdego kształtu i koloru) przez wielokrotne składanie i rozcinięcie papieru. Kształty będą naklejane w formie wzorów rytmicznych na owalu, więc muszą być nieduże. Kartkę najlepiej jest podzielić na cztery części i z każdej zrobić inne kształty: prostokąty – składamy 5 razy na pół; kwadrat – robimy z prostokąta przez przytrzymanie palcem 1 rogu i dołożenie boku krótszego do dłuższego oraz odcięcie wystającej części, a następnie powstały kwadrat składamy jeszcze 4 razy (odciętą część też wykorzystujemy do zrobienia kwadratów); trójkąt – początek tak jak kwadrat, a potem kwadrat składamy po przekątnej i powstały trójkąt składamy ok. 5 razy. Aby dzieciom było łatwiej, po każdym zagięciu można rozciąć kartki po linii zagięcia.  
Dzieciom młodszym dostają gotowe elementy. Gdy figury będą gotowe, dzieci na swoich pisankach układają wzory – jeden z trójkątów, jeden z kwadratów,

Przykład:





## Środa 31.03.2021 "Wielkanocny koszyk"

### 1. „Koszyczek Wielkanocny” Ewy Stadtmuller – rozmowa z dzieckiem na podstawie opowiadania

Koszyczek wielkanocny- Ewa Stadtmuller

Mama, jak co roku w Wielką Sobotę, postawiła na stole wiklinowy koszyczek wyłożony bielutką, starannie wyprasowaną serwetką.

– My go przygotowujemy, a ty idź do pani Halinki z parteru- zdecydowała babcia. Pochorowała się biedna i prosiła, żebyśmy wzięli do święcenia także i jej koszyczek.

– Oczywiście odpowiedziała mama. – Zapytam, czy czegoś jeszcze nie potrzebuje. Franio z powagą kiwnął głową, a Amelka pobiegła po pisanki, które malowała w przedszkolu.

– Od czego zaczniemy układanie?- spytała babcia.

Od baranka- zdecydował Franio. – On jest najważniejszy.

– A dlaczego?- chciała wiedzieć Amelka, która właśnie przyniosła swoje arcydzieła.

– Bo to znak Pana Jezusa wyjaśnił jej brat. – On zmartwychwstał dlatego świętujemy.

– Ale pisanki też są ważne, prawda?

– Prawda.- Kiwnęła głową babcia. – Jajka to znak życia. Wiecie na pewno, że z jajek wykluwają się...- Kurczaki- odpowiedział szybko Franio.

– Kurczaki!- olśniło Amelkę. – Kiedy byliśmy na placu, tatuś kupił dwa- dla mnie i dla Frania. Mogę je tu włożyć?- No pewnie!

– Mama powiedziała żebyśmy nie zapomnieli o chlebie- przypomniał sobie Franio.

– Oby nam go nigdy nie zabrakło. – Kiwnęła głową babcia. – Co jeszcze włożymy?

– Kiełbasę?- Amelka z lubością pociągnęła noskiem, bo świeżo uwędzona swojska pachniała w całej kuchni.

– Smakowite wędlinki to znak radosnego świętowania przy stole po czterdziestu dniach postu- wyjaśniła babcia.

– Mama przygotowała jeszcze malutką miseczkę z chrzanem – poinformował dla porządku Franio. Chociaż ja to go specjalnie nie lubię. – Kiedy tato go tarł, tośmy wszyscy płakali.

– Zupełnie jak w życiu. – Westchnęła babcia. – Raz jest uśmiech a raz łzy. Gdyby słońce świeciło nieprzerwanie, nie umiałbyś docenić ładnej pogody.

– A sól też jest potrzebna?- zapytała Amelka, patrząc na pękata solniczkę, którą mama postawiła obok miseczki z chrzanem.

– Też pytanie!- Babcia aż wzięła się pod boki.- Czy potrzebna? Jeszcze jak! Spróbowałabyś nie posolić ziemniaków albo mięsa. Brrr... Najciekawsze jest to, że wystarczy mała szczypta soli, aby cała potrawa nabrała smaku. Może dlatego ludzi dobrych, mądrych i szlachetnych nazywamy solą ziemi. Choćby ich było niewielu, potrafią zmieniać świat na lepszy.

– Tato kupił jeszcze takie gałązki z małymi ciemnozielonymi listeczkami- przypomniało się Amelce. – To bukszpan. – Uśmiechnęła się babcia. – Kiedy udekorujemy nim koszyczek, będzie nie tylko smakowicie, ale i pięknie.

– Jeśli skończyliście możemy iść do kościoła- oświadczyła mama, stawiając na stole koszyczek pani Halinki.

Dzieciaki z ciekawością zerknęły do środka: chleb, kiełbasa, sól, chrzan.... Zupełnie jak u nas.

– A czemu te jajka są takie rude?- zdziwiła się Amelka, patrząc na pięknie zdobione pisanki w koszyczku sąsiadki.

– Pani Halinka gotuje wielkanocne jaja w łupinkach z cebuli, a kiedy przybiorą już intensywny brązowy kolor, specjalnym rysikiem wyskrobuje na skorupkach prześliczne wzorki- odpowiedziała babcia. – I ma jeszcze taką małą babeczkę- zauważyła Amelka.

– Pewnie dlatego, żeby nie zabrakło jej w życiu odrobiny słodyczy. – Uśmiechnęła się mama.

– Oj, byłabym zapomniała. – Sięgnęła do kieszeni. – To czekoladowy zajaczkę od niej, z życzeniami, aby i wam było słodko w te święta.

Po wysłuchaniu treści opowiadania dzieci odpowiadają na pytania:

Co przygotowała mama Amelki i Franka?

Jakie przedmioty włożyły do koszyczka dzieci?

Czym go ozdobiły?

Gdzie w tym czasie była mama?

Jak wyglądał koszyczek sąsiadki?

Jak przygotowała swoje pisanki pani Halinka?

## 2. Wyjaśnienie dziecku symboliki świąt Wielkanocnych

– Jajko – symbol nowego życia, odrodzenia, zwycięstwo życia nad śmiercią. Podczas śniadania

wielkanocnego dzielimy jajko na tyle części, ile jest osób przy stole, i składamy sobie życzenia.

– Baranek – symbol zmartwychwstałego Jezusa.

– Chleb – symbol ciała Chrystusa, to pokarm niezbędny do życia, symbolizuje dostatek.

– Sól – symbol gościnności (witanie chlebem i solą). Kiedyś wierzono, że sól odstrasza zło.

– Kiełbasa – symbol obfitości i dostatku.

– Ser – symbol przyjaźni człowieka z przyrodą (wkładany do koszyka tylko w niektórych rejonach).

– Ciasto – symbol naszych umiejętności i talentów.

– Chrzan – symbol zdrowia i siły fizycznej

masto



Masto, które wkładamy do koszyčka jest symbolem dobrobytu.

grafika: iStock.com

kielbasa i wędliny



Kielbasa i wędliny symbolizują dostatek, płodność i zdrowie.

grafika: iStock.com

sól



Sól natomiast chroni przed zepsuciem i symbolizuje oczyszczenie i prawdę. Dawniej wierzono, że odstrasza złe moce i siły nieczyste. Chryścijanie natomiast są "solą ziemi".

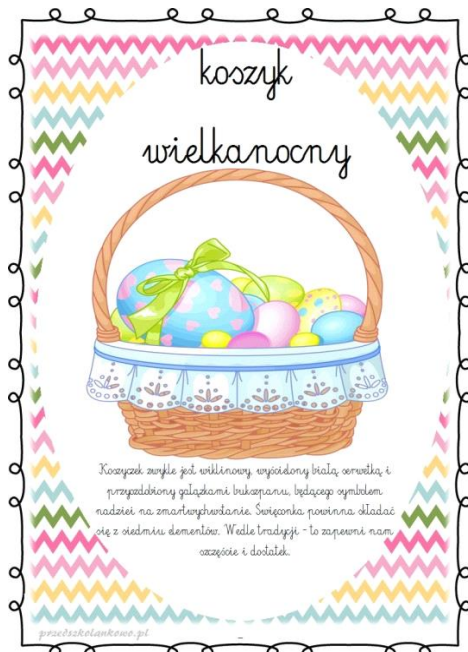
grafika: iStock.com

babka



Babka wielkanocna jest symbolem umiejętności oraz doskonałości. Tradycyjnie powinien być to wypiek własny a nie kupiony.

grafika: iStock.com



3., „Zgubiona pisanka” Zabawa ruchowa z elementem turlania Dziecko jest pisanką. Delikatnie turla się po podłodze w różnych kierunkach, zwracając uwagę na zachowanie zasad bezpieczeństwa.

#### 4. "Łapanie zajęczków"

Rodzic przygotowuje sznurek ok. 2m. Na jednym końcu przywiązuje patyczek a na drugim pluczkową maskotkę zajęczka. Zadaniem dziecka jest jak najszybsze zawinięcie sznurka na patyczek i złapanie w ten sposób zajęczka

5. " Znosimy jajka"- zabawa zręcznościowa Dziecku dajemy plastikową łyżkę i plastikowe jajko. Dziecko ma za zadanie doniesienie jaja na łyżce z wyznaczanego miejsca w pokoju do koszyczka znajdującego się po drugiej stronie pokoju.



6. Kolorowanka



7. Praca w kartach pracy 3 strona 55 oraz liczenie str.59